

Sygn.akt III AUa 638/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SA Teresa Suchcicka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 lutego 2018 r. w B.

sprawy z odwołania M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawczyni M. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 czerwca 2017 r. sygn. akt IV U 539/17

oddala apelację.

SSA Teresa Suchcicka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sygn. akt III AUa 638/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 15 marca 2017 r., wydaną na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 887 ze zm.) oraz ustawy z 2 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2017 r. poz. 2) dokonał waloryzacji emerytury M. S.. Wysokość świadczenia po waloryzacji od 1 marca 2017 r. wyniosła 892,56 zł, zaś wysokość świadczenia do wypłaty – 767,23 zł.

Od powyższej decyzji ubezpieczona złożyła odwołanie wnosząc o jej zmianę i ponowne ustalenie wysokości emerytury. W uzasadnieniu podniosła, że ZUS nieprawidłowo wyliczył wysokości należnego jej świadczenia. Wskazała na wypracowany przez siebie staż pracy i osiągnięte zarobki w spółdzielni (...).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 14 czerwca 2017 r. odwołanie oddalił.

Sąd ten ustalił, że 12 kwietnia 1989 r. M. S. (ur. (...)) złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniosek o ustalenie uprawnień do renty inwalidzkiej. Na skutek tego wniosku organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do

renty inwalidzkiej III grupy inwalidów. Do obliczenia jej wysokości przyjął przeciętny miesięczny zarobek z ostatnich 12 miesięcy, tj. od kwietnia 1988 r. do marca 1989 r. Udowodniony okres składkowy i nieskładkowy wyniósł 11 lat i 9 miesięcy, zaś wyliczony wskaźnik wynagrodzenia - 34,44%. Kolejnymi decyzjami organ rentowy realizował wypłatę tego świadczenia, a od 1 grudnia 1997 r. – wypłatę renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na stałe. Ponadto w okresie od 1 stycznia 1977 r. do 31 grudnia 1988 r. odwołująca podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników i wraz z mężem K. S. w latach 1973-1988 posiadała gospodarstwo rolne o powierzchni 7,60 ha w obrębie miejscowości P., gmina Ś.. Decyzją z 24 lipca 2000 r. ZUS dokonał zwiększenia świadczenia rentowego wnioskodawczyni z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 24 października 2000 r., sygn. akt IV U 5391/00 oddalił odwołanie ubezpieczonej od tej decyzji. Decyzją z 17 grudnia 2004 r. organ rentowy odmówił M. S. doliczenia do stażu pracy okresu prowadzenia gospodarstwa rolnego w latach 1973-1988 z uwagi na wypłacanie części rolnej świadczenia z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników za okres od 1 lipca 1977 r. do 31 grudnia 1988 r. Decyzją z 20 listopada 2007 r. organ rentowy na podstawie art. 27a ustawy o emeryturach i rentach przyznał z urzędu M. S. od 22 listopada 2007 r. prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego 60 lat i obliczył jej wysokość przyjmując do postawy wymiaru postawę wymiaru dotychczasowej renty oraz zwiększenie z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie rolnicze za 46 kwartałów. Staż ubezpieczeniowy wnioskodawczyni wyniósł 12 lat, 9 miesięcy i 10 dni okresów składkowych, 5 lat, 10 miesięcy i 17 dni okresów nieskładkowych oraz 11 lat i 6 miesięcy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników. W piśmie z 17 stycznia 2008 r. skarżąca wniosła o przeliczenie emerytury w związku z pracą w gospodarstwie rolnym, opierając swoje żądanie na treści art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Decyzją z 21 lutego 2008 r. organ rentowy załatwił powyższy wniosek odmownie.

W dniu 13 sierpnia 2009 r. wpłynął do organu rentowego wniosek M. S. o ustalenie na nowo wysokości emerytury zgodnie z art. 15 ustawy emerytalnej. Organ rentowy 31 sierpnia 2009 r. wydał w tym zakresie decyzję odmowną. Pismem z 24 listopada 2009 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury z uwzględnieniem pracy w Nadleśnictwie S. oraz Spółdzielni (...) w O.. Decyzją z 30 grudnia 2009 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do ponownego obliczenia wysokości emerytury od podstawy wymiaru ustalonej z zastosowaniem kwot obowiązującego minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy, to jest stosownie do treści art. 15 ust. 2a w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem w sprawie IV U 5391/00 oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji z 30 grudnia 2009 r.

Zaskarżoną obecnie decyzją z 15 marca 2017 r. organ rentowy na podstawie art. 88 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy z 2 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw dokonał waloryzacji emerytury skarżącej ustalając jej wysokość poprzez pomnożenie kwoty świadczenia ustalonego na dzień 28 lutego 2017 r. tj. 882,56 zł przez wskaźnik waloryzacji, tj. 100,44%.

Oceniając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy odwołał się do przepisów: art. 5 ust. 1 ustawy z 2 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, art. 15-23, art. 53-56, art. 107-114 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd wyjaśnił, że zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z 2 grudnia 2016 r. – w 2017 r. waloryzacja od 1 marca polegała na podwyższeniu kwoty świadczenia w wysokości przysługującej w dniu 28 lutego 2017 r. wskaźnikiem waloryzacji, ustalonym zgodnie z art. 89 ustawy zmienianej w art. 1, nie mniej niż o kwotę 10 zł. W przedmiotowej sprawie kwota podwyżki była niższa niż 10 zł, wobec czego wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono poprzez dodanie do kwoty świadczenia przysługującego na dzień 28 lutego 2017 r. tj. 882,56 zł kwoty waloryzacji tj. 10,00 zł. Emerytura po waloryzacji od 1 marca 2017 r. wyniosła 892,56 zł, zaś wysokość świadczenia do wypłaty - 767,23 zł.

Do okresu składkowego wynoszącego 12 lat, 9 miesięcy i 10 dni zostały uwzględnione okresy pracy tj. od 1 maja 1963 r. do 10 czerwca 1964 r. (1 rok, 1 miesiąc i 10 dni); od 15 kwietnia 1978 r. do 31 marca 1989 r. (10 lat i 8 miesięcy) oraz od 1 kwietnia 1989 r. do 30 czerwca 1990 r. (1 rok), ponadto uwzględniono okres nieskładkowy wynoszący 4 lata, 3 miesiące i 3 dni (który stanowi 1/3 okresów składkowych zgodnie z art. 5 ust. 2) oraz okres uzupełniający (rolnictwo) w wymiarze 9 miesięcy i 14 dni. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma racji ubezpieczona domagając się

wyliczenia świadczenia emerytalnego z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, bowiem M. S. nie posiada 20-letniego okresu pozostawania w zatrudnieniu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił również, że zaświadczenie Rp-7 z 23 listopada 2011 r. jest powieleniem zaświadczenia z 12 kwietnia 1989 r. złożonego 25 kwietnia 1989 r. i było przedmiotem decyzji organu rentowego oraz kontroli sądu. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem w sprawie IV U 5391/00 oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji z 30 grudnia 2009 r.

W konsekwencji, Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniosła M. S.. Skarżąca podważyła prawidłowość ustaleń organu rentowego i Sądu w zakresie okresów jej zatrudnienia w Nadleśnictwie S. i Spółdzielni (...) oraz okresów wychowania dzieci. Wskazała, że organ rentowy uwzględnił jedynie 4 lata, 3 miesiące i 3 dni okresów wychowywania dzieci i Sąd nie zmienił tych ustaleń, pomimo uznania, iż skarżąca posiada 5 lat, 10 miesięcy i 17 dni takich okresów. Mając to na uwadze skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i ponowne ustalenie wysokości emerytury.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadnia ocenę, iż zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 15 marca 2017 r. i wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiadają prawu. Argumenty podnoszone w apelacji nie podważają prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ i art. 477¹⁴ k.p.c.) i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. Postępowanie sądowe zmierza do kontroli prawidłowości lub zasadności zaskarżonej decyzji, a w związku z tym wykluczone jest rozstrzyganie przez sąd, niejako w zastępstwie organu rentowego, żądań zgłaszanych w toku postępowania odwoławczego, które nie były przedmiotem zaskarżonej decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, Lex nr 1215286, wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2010 r., II UK 84/10, Lex nr 661518).

Przedmiot niniejszego postępowania wyznacza zaskarżona decyzja ZUS z 15 marca 2017 r., mocą której dokonano waloryzacji świadczenia emerytalnego M. S. od 1 marca 2017 r. Przepisy art. 88 - 94 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przewidują coroczną (od 1 marca), cenowo - płacową waloryzację automatyczną emerytur i rent przyznanych przed terminem waloryzacji. Polega ona na pomnożeniu kwoty świadczenia oraz jego podstawy wymiaru (w wysokości przysługującej w ostatnim dniu lutego roku przeprowadzenia waloryzacji), przez wskaźnik waloryzacji. W stosunku do emerytur i rent pobieranych waloryzację przeprowadza się z urzędu (na bieżąco). Zgodnie natomiast z art. 5 ust. 1 ustawy z 2 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, w 2017 r. waloryzacja od 1 marca polegała na podwyższeniu kwoty świadczenia w wysokości przysługującej w dniu 28 lutego 2017 r. wskaźnikiem waloryzacji, ustalonym zgodnie z art. 89 ustawy emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie mniej niż o kwotę 10 zł. Zgodnie z Komunikatem Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 lutego 2017 r. w sprawie wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w 2017 r. (M.P. z 2017 r. poz. 187), wydanym na podstawie art. 89 ust. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wskaźnik waloryzacji emerytur i rent w 2017 r. wyniósł 100,44%. Kwota świadczenia M. S. (wynoszącego na dzień 28 lutego 2017 r. 882,56 zł) po waloryzacji wyniosła 886,44 zł. Podwyżka była niższa niż 10 zł, wobec czego wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono poprzez dodanie do kwoty świadczenia przysługującego na dzień 28 lutego 2017 r. tj. 882,56 zł kwoty waloryzacji w wysokości 10,00 zł. Emerytura skarżącej po waloryzacji od 1 marca 2017 r. wyniosła 892,56 zł, zaś wysokość świadczenia do wypłaty (po

odjęciu zaliczki na podatek do urzędu skarbowego w wysokości 45 zł i składki na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości 80,33), wyniosła 767,23 zł.

W ocenie Sądu, organ rentowy prawidłowo dokonał waloryzacji przysługującego ubezpieczonej świadczenia emerytalnego. Wysokość zwaloryzowanej emerytury została ustalona według obowiązujących przepisów prawa, na podstawie prawidłowego wskaźnika waloryzacji. Zauważyć należy, że skarżąca w toku niniejszego postępowania nie kwestionowała poprawności dokonanej waloryzacji. Oznacza to, że zaskarżona decyzja ZUS z 15 marca 2017 r. jest prawidłowa.

W sprawie niniejszej poza sporem pozostawały natomiast okoliczności i twierdzenia podnoszone w apelacji, dotyczące nieprawidłowego ustalenia przy obliczaniu wysokości emerytury M. S. okresów jej pracy czy też okresów wychowywania dzieci. Okoliczności te nie stanowiły przedmiotu zaskarżonej decyzji organu rentowego, która dotyczyła wyłącznie waloryzacji, nie zaś ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego. Wyjaśnić należy, że waloryzacja jest czynnością formalno – techniczną, skutkującą wzrostem zwaloryzowanego świadczenia do kwoty równiej iloczynowi kwoty świadczenia oraz wskaźnika waloryzacji. W ramach procesu waloryzacji nie dochodzi natomiast do zmian w zakresie wysokości samego świadczenia w wysokości poddawanej waloryzacji. Wobec tego, decyzja waloryzacyjna nie otwiera sporu co do wysokości świadczenia poddanego waloryzacji, ale też nie zamyka ona drogi i nie stoi na przeszkodzie w inicjowaniu postępowania dotyczącego ustalenia wysokości świadczenia, czego w istocie żąda skarżąca, a czym nie mógł zająć się w obecnym postępowaniu ani organ ani sądy rozpoznające odwołanie od decyzji waloryzacyjnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 listopada 2015 r., III AUa 459/15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 10 lutego 2015 r., III AUA 511/14 L.). Tym samym, argumenty podnoszone przez skarżącą nie mogły być przedmiotem oceny sądu, zarówno w postępowaniu w pierwszej instancji, jak i w postępowaniu odwoławczym.

Odnosząc się końcowo do zarzutów zawartych w apelacji należy jedynie na marginesie wskazać, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo i w sposób wyczerpujący wyjaśnił, jakie okresy składkowe i nieskładkowe powinny być zaliczone do świadczenia emerytalnego skarżącej. Sąd ten prawidłowo również wskazał, że nieskładkowy okres wychowywania dzieci nie mógł zostać przyjęty w rozmiarze, w jakim domaga się tego skarżąca – 5 lat, 10 miesięcy i 17 dni, mimo tego że urodziła ono 8 dzieci. Wnioskodawczyni legitymuje się okresami składkowymi w wymiarze 12 lat, 9 miesięcy i 10 dni, a zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych. 1/3 okresów składkowych wnioskodawczyni (wynoszących 12 lat, 9 miesięcy i 10 dni) to 4 lata, 3 miesiące i 3 dni i w tym wymiarze zostały one uwzględnione. Nie było natomiast możliwe uwzględnienie całych 5 lat, 10 miesięcy i 17 dni okresów nieskładkowych, ponad 1/3 okresów składkowych. Podkreślić jednak raz jeszcze trzeba, że okoliczności te nie były przedmiotem niniejszego postępowania.

Z tych też względów apelacja podlegała oddaleniu, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Teresa Suchcicka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka